

Sygn. akt II AKa 392/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Danuta Matuszewska

Sędziowie: SSA Witold Kuczorski

SSA Grażyna Świdorska - Wandor (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Pankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Krzysztofa Nowickiego

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 r.

sprawy z wniosku

J. H.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu wykonania orzeczenia w sprawie Sm. W. 17/82 Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni na podstawie art. 8 ust. 1 i 4 w zw. z art. 11 ust. 1 a contrario i art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. nr 34, poz. 149 z późniejszymi zmianami)

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 26 sierpnia 2015 r., sygn. akt **XI Ko 777/15**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania za instancję odwoławczą obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik wnioskodawcy **J. H.** - na podstawie art. 8 oraz art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. nr 34, poz. 149 z późniejszymi zmianami) - złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni zadośćuczynienia w kwocie 200 000 zł i odszkodowania w kwocie 255 124,68 zł z tytułu wykonania orzeczenia w sprawie sygn. akt Sm.W. 17/82 Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2015r., sygn. akt XI Ko 777/15-On:

I. wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie oddalił;

II. kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik J. H., który zaskarżył wyrok na korzyść wnioskodawczyni w części dotyczącej oddalenia wniosku o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 200 000,00 zł.

Pełnomocnik na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 k.p.k. skarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę prawa materialnego w postaci:

- art. 8 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 4 i w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej również jako: „ustawa lutowa”) i w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zasądzona postanowieniem z dnia 21 czerwca 1996r. Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni kwota zadośćuczynienia na poziomie 25 000 zł była kwotą odpowiednią i w pełni zrekompensowała krzywdę wnioskodawczyni, a wobec tego nie zachodzą względy słuszności uzasadniające zastosowanie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy lutowej, podczas gdy prawidłowa wykładnia prowadzi do przyjęcia, że kwota 25 000 zł, jako rażąco niska, nie jest odpowiednią kwotą zadośćuczynienia i wobec tego zachodzą względy słuszności przemawiające za zastosowaniem art. 8 ust. 1 ustawy lutowej.

Wobec powyższego na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i 437 k.p.k. pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni J. H. zadośćuczynienia w kwocie 200 000,00 zł oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie godzi się podnieść, że w myśl art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm. - dalej ustawa lutowa) – „osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji. W razie śmierci tej osoby uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców”.

Zgodnie natomiast z art. 8 ust. 4 tej ustawy przepis ust. 1 ma zastosowanie do osób, którym w wyniku rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania prawomocnie zasądzono odszkodowanie, tylko wówczas, gdy za jego zastosowaniem przemawiają względy słuszności. Z treści ostatnio powołanego przepisu wywieść należy, że ma on charakter wyjątkowy, gdyż co do zasady z regulacji tej wynika, że w opisanych w niej przypadkach odszkodowanie i (odpowiednio) zadośćuczynienie na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej nie przysługuje. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy przemawiają za tym „względy słuszności” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2008r., sygn. akt WA 26/08, LEX nr 531318). Niewątpliwie zatem owe „względy słuszności” przesądzają zarówno o możliwości zasądzenia dodatkowych kwot z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania, jak i ich wysokości.

Ponadto godzi się wskazać, że względy słuszności, to nic innego jak normy korygujące funkcjonowanie systemu prawnego przez odwołanie się do wskazań moralnych (zob. S. Wronkowska, Z. Ziemiński „Zarys teorii prawa”, Poznań 2001, s. 93-94; tak też L.K. Paprzycki {red.}, Komentarz aktualizowany do art. 556 k.p.k. [w:] „Komentarz aktualizowany do art. 425-673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego”, LEX/el. 2014).

Organ a quo, wydając w przedmiotowej sprawie zaskarżone rozstrzygnięcie - na stronie 13 - 17 jego uzasadnienia precyzyjnie wyjaśnił, co rozumie pod pojęciem „względów słuszności” oraz z powodu jakich okoliczności, na gruncie tej sprawy, takie względy słuszności nie wystąpiły.

Trafnie Sąd meriti wskazywał relewantne w tejże sprawie normy moralne, a następnie podał, dlaczego w ich świetle nie jest uzasadnione - pomimo wcześniejszego przyznania J. H., postanowieniem Sądu Marynarki Wojennej z dnia 21 czerwca 1996r. w sprawie sygn. akt Żo 31/96, zarówno odszkodowania, jak i zadośćuczynienia za niesłuszne

skazanie za czyny związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego - zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 200 000 zł.

Należy wskazać, iż Sąd meriti przy rozpoznawaniu żądania zgłoszonego na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy lutowej - przez pryzmat względów słuszności - badał wysokość przyznanego uprzednio (postanowieniem Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni z dnia 21 czerwca 1996r.) zadośćuczynienia i przesłanki, którymi kierował się organ orzekający wydając rozstrzygnięcie w tym przedmiocie. Ponadto Sąd meriti badał w szczególności, czy Sąd Marynarki Wojennej ustalił wszelkie czynniki wpływające na wysokość należnego w tejże sprawie zadośćuczynienia i czy przydał im należyłą wagę. Następnie przez ich pryzmat i względy słuszności organ a quo oceniał wysokość świadczeń uprzednio przyznanych, w tym zadośćuczynienia, biorąc pod uwagę również zmianę siły nabywczej pieniądza.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego organ a quo, przeprowadzając powyższe badania trafnie uznał, że w okolicznościach tejże sprawy nie zachodzą okoliczności - przez pryzmat względów słuszności - przyznania wnioskodawcy J. H. dodatkowego zadośćuczynienia.

Trafnie wskazywał Sąd Okręgowy, że z uzasadnienia postanowienia Sądu Marynarki Wojennej z dnia 21 czerwca 1996r. wynika, iż w kwestii zadośćuczynienia organ ten miał na względzie, że wnioskodawczyni została pozbawiona wolności, mając na swoim utrzymaniu rodzinę i będąc w ciąży. Poprzez warunki, w jakich przebywała i nieumiejętne badanie spowodowano obawę, co do donoszenia ciąży, a nakłaniając ją do wykorzystywania urlopu wychowawczego podważono materialną egzystencję rodziny. W końcu poddano wnioskodawczynię dalszej inwigilacji i zmuszono do opuszczenia ojczyzny. Organ ten za represje stosowane wobec J. H. - za stosowane tymczasowego aresztowanie (w okresie od 20.12.1981r. do 22.02.1982r. tj. przez okres 2 miesięcy i 5 dni) i skazanie w sprawie Sm.W. 17/82 Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni - przyznał jej zadośćuczynienie w kwocie 25 000 zł.

Trafnie Sąd meriti wskazywał, że nie sposób uznać, aby Sąd Marynarki Wojennej ustalając zadośćuczynienie, uczynił to w sposób krzywdzący wnioskodawczynię, nawet w sytuacji, gdy nie dał wyrazu temu, jaka była motywacja jej działań, skutkujących pozbawieniem wolności (że była to walka o niepodległy byt Państwa Polskiego). Tym bardziej, gdy uwzględni się fakt, iż J. H. miała status opozycjonistki już przed pozbawieniem jej wolności i nie stała się ona nią dopiero w skutek wykonania wyroku Sądu Marynarki Wojennej w sprawie Sm.W. 17/82. Organ ten wziął bowiem pod uwagę zarówno sytuację osobistą, jak i zdrowotną wnioskodawczyni oraz panujące w areszcie warunki bytowe. Co więcej, uwzględnił także dalsze represje, które stosowano wobec wnioskodawczyni, a które w rzeczywistości nie miały bezpośredniego związku z jej skazaniem, a których, co istotne, obecnie orzekający Sąd Okręgowy by nie uwzględnił. Dotyczy to emigracji, czy też represji dotyczących wszystkie osoby zajmujące się działalnością niepodległościową, niezależnie, czy były to osoby mające na swoim koncie wyroki karne, czy też nie, które to kwestie pozostają całkowicie poza regulacją zawartą w „ustawie lutowej”. Jest tak, ponieważ „ustawa lutowa” nie wprowadza odpowiedzialności odszkodowawczej za wszelkie szkody i krzywdy wynikłe z represji politycznych zaistniałych w okresie od 1 stycznia 1944r. do 31 grudnia 1989r., lecz jedynie za te, które były związane z wykonaniem orzeczenia albo decyzji o internowaniu (w warunkach określonych w art. 1 i art. 11 omawianej ustawy).

Sąd meriti prawidłowo również uznał, że wnioskodawczyni otrzymała w 1996r. zadośćuczynienie w wysokości, które stanowiło niemalże 30-krotność przeciętnego ówczesnego wynagrodzenia, albowiem przeciętne wynagrodzenie roczne ogłoszone przez Prezesa GUS za rok 1996 wynosiło 10 476 zł, a miesięczne wynagrodzenie wynosiło 873 zł. Dokonując natomiast porównania tej sumy tj. 25 000 zł do obecnej siły nabywczej złotówki, to kwota przyznanego ówczesnie zadośćuczynienia obecnie wynosiłaby około 118 000 zł. A zatem w realiach tejże sprawy w sytuacji, gdy weźmie się pod uwagę, że wnioskodawczyni była pozbawiona wolności przez 65 dni - daje to kwotę 1815 zł zadośćuczynienia za jeden dzień aresztu.

Reasumując, należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że w realiach tejże sprawy - przez pryzmat „względów słuszności” - nie zachodzi rażąca różnica w wysokości kwoty z tytułu zadośćuczynienia, którą wnioskodawczyni otrzymała w 1996r., z tą, którą otrzymałaby obecnie. Biorąc bowiem pod uwagę dotychczasowe, utrwalone już orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych w tego rodzaju sprawach niewiadomym jest, czy

wnioskodawczynie otrzymałaby obecnie tak znaczące zadośćuczynienie w trybie art. 8 ust. 1 „ustawy lutowej”, gdyby uprzednio nie ubiegała się o nie w trybie kodeksu postępowania karnego.

Wreszcie należy stwierdzić, że całkowicie niezrozumiała jest argumentacja skarżącego, że za przyznaniem wnioskodawczynie tytułem zadośćuczynienia dodatkowej kwoty w wysokości 200 000 zł winna przemawiać okoliczność, iż zamieszkuje ona w Kanadzie, gdzie jest wyższy standard życia. Tym bardziej, iż argumentacja taka nie wynika z żadnej podstawy prawnej, a wręcz jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą równości obywateli wobec prawa, albowiem na wysokość zasądzanego zadośćuczynienia przez sądy polskie nie może mieć wpływu okoliczność, czy wnioskodawca zamieszkuje w Polsce, czy też poza jej granicami. Szkoda i krzywda, jako pojęcia wywodzące się z prawa cywilnego muszą być interpretowane zgodnie z przepisami tej gałęzi prawa, a w szczególności art. 444 k.c. i art. 445 k.c. Ani bowiem „ustawa lutowa”, ani regulacje zawarte w rozdziale 58 k.p.k., do których „ustawa lutowa” w art. 8 ust. 3 odsyła, nie zawierają w tym zakresie odmiennych uregulowań.

Podstawowym bowiem celem przyznawania i szacowania zadośćuczynienia w tego rodzaju sprawach, jest przyznawanie sum godnych, słusznych, ale nie symbolicznych - chodzi o płacenie kwot, mających służyć złagodzeniu krzywdy osobom walczącym o niepodległy byt Państwa Polskiego. Z drugiej zaś strony chodzi o zasądzanie kwot nie wygórowanych, by nie dochodziło do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

Wbrew stanowisku skarżącego, z wieloletniego już orzecznictwa w tego rodzaju sprawach wynikają także wypracowane standardy, którymi należy pomocniczo kierować się przy ustalaniu wysokości zasądzanych tytułem zadośćuczynienia kwot - z jednej strony należy brać pod uwagę przeciętną stopę życiową w danym okresie społeczeństwa polskiego, a z drugiej - kwoty zasądzone już w przypadkach podobnych (tak samo: w wyroku SA w Gdańsku z dnia 21 października 2014r., sygn. II Aka 348/14; w wyroku SA w Krakowie z dnia 30 grudnia 2004r., sygn. II Aka 260/04, KZS 2005/2/44). Tak więc, zdaniem Sądu Apelacyjnego, kierując się normami moralnymi w obrębie sprawiedliwości przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia na rzecz wnioskodawczynie należało wziąć pod uwagę zasądzone już przez tutejsze sądy z tego tytułu kwoty wobec opozycjonistów, którzy razem z J. H. zostali pozbawieni wolności w przedmiotowej sprawie (m. in. na rzecz K. J., W. T., J. K.).

Nie znajdując więc podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego, kierując się powyższymi względami, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w części dyspozycyjnej wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 13 „ustawy lutowej” z dnia 23 lutego 1991r.